Journal of Urban Ethnology, 2014, 12, s. 69-84

Journal of Urban Ethnology 12/2014
PL ISSN 1429-0618

Katarzyna Marcol
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Autoidentyfikacja cieszyńskich Ślązaków we współczesnym dyskursie publicznym

Echa pierwszej wojny światowej

Abstract

The emergence of national states and establishing the Polish-Czech border on the Olza River was a consequence of World War I which concerned the inhabitants of Cieszyn Silesia. As a result, the region known as Zaolzie, which lies on the west bank of the Olza and is inhabited by Polish autochthons, was incorporated into Czechoslovakia. Currently this region is witnessing a symbolic „self-identification war" concerning the meanings ascribed by various communities to certain spaces, and thus also to history, historical figures and artefacts. This social process is apparent in the public discourse, in which negotiations of identity (e.g during the preparations for the national census) and outright conflicts concerning symbolic domination between the Polish autochthon minority and the Czech majority (e.g. raising memorials, publishing maps) are evident.

Keywords: Cieszyn, Český Těšín, Cieszyn Silesia, borderland, identity, self-identification, public discourse, World War I

* * *

Konsekwencją wybuchu I wojny światowej dla mieszkańców Śląska Cieszyńskiego było ukształtowanie państw narodowych i ustalenie polsko-czeskiej granicy na rzece Olzie. W efekcie tych działań do Czechosłowacji włączony został obszar zamieszkały przez autochtoniczną ludność polską, zwany Zaolziem. Współcześnie dochodzi tam do symbolicznej „wojny o autoidentyfikację" w ramach znaczeń przypisywanych przez poszczególne wspólnoty przestrzeniom, a za ich pośrednictwem historii, postaciom i artefaktom. Zobrazowaniu omawianych zjawisk społecznych służą przykłady dyskursu publicznego, na płaszczyźnie którego obserwujemy negocjowanie tożsamości w środowisku mniejszości polskiej (przygotowania do spisu powszechnego) i otwarte konflikty o symboliczną dominację (wznoszenie pomników, tworzenie map) pomiędzy czeską większością i autochtoniczną ludnością polską.

Słowa kluczowe: Cieszyn, Czeski Cieszyn, Śląsk Cieszyński, pogranicze, tożsamość, autoidentyfikacja, dyskurs publiczny, I wojna światowa

Dla mieszkańców Śląska Cieszyńskiego najbardziej dotkliwą konsekwencją wybuchu I wojny światowej był rozpad wielonarodowej Monarchii Austro-Węgierskiej i nowe ukształtowanie geopolityczne, na skutek którego region ten został podzielony pomiędzy dwa państwa: Czechosłowację i Polskę. Miasto Cieszyn po zakończeniu wojny stało się areną walk o przynależność państwową i właśnie tutaj doszło do brzemiennych w skutkach działań politycznych, które nie tylko uformowały dzisiejsze granice, ale też wpłynęły na tożsamość mieszkańców miasta i regionu. Niniejszy przyczynek chciałabym rozumieć jako próbę analizy tekstów należących do współczesnego dyskursu publicznego pod kątem ich aspektów poznawczych, pozwalających na odczytanie pewnego repertuaru społeczno-kulturowych przekonań[1]. Owe przekonania będą w tym przypadku związane z konstruowaniem autoidentyfikacji współczesnych mieszkańców Zaolzia opartej na strukturze swój – obcy, która jest podstawą funkcjonowania zarówno tożsamości jednostkowej jak i poczucia wspólnoty[2].Dobór słów, ich zastosowanie w określonej stylistyce oraz w szczególnym kontekście za pośrednictwem środków masowego przekazu przez aktorów społecznych – *social actors*, którymi są tu osoby zaangażowane w działalność na rzecz swojej grupy (m.in. działacze, politycy, osoby publiczne), pozwala zaobserwować proces modelowania obrazów tożsamości oraz symbolicznej walki o dominację. W obrębie dyskursu publicznego ujawniają się te odmiany i funkcje komunikacji, które mają na celu kształtowanie u odbiorców pewnych postaw i przekonań, a które można traktować, w zależności od kontekstu, jako próbę perswazji, propagandy, manipulacji czy legitymizacji władzy[3]. Dyskurs, jako działanie społeczne, jest wynikiem uwarunkowań społeczno-kulturowych, a zatem jego należyty odbiór jest zależny od właściwego ukazania związków pomiędzy strukturami dyskursywnymi a społecznymi, czemu postaram się w niniejszej rozprawie sprostać. Wprowadzeniem do analizy współczesnych tekstów jest zarys historyczny, który nie tylko pozwoli nakreślić właściwy kontekst zdarzeń komunikacyjnych, ale również pozwoli zrozumieć istotę konsekwencji wydarzeń sprzed stu lat.

W dniu wybuchu I wojny światowej cesarz Franciszek Józef, władca tych ziem,wystosował manifest, zatytułowany „Do moich ludów!", który ukazał się w czasopiśmie „Gwiazdka Cieszyńska" już kilka dni po wypowiedzeniu wojny, tj. 31 lipca 1914 r. W przetłumaczonym na język polski tekście cesarz wyjaśniał powody rozpoczęcia działań militarnych. Na wstępie czytamy:

> Jednem z najbardziej utęsknionych życzeń Moich było to, by mi z Bożej łaski użyczone jeszcze lata życia wolno było spędzić w pokoju, by uchronić Moje ludy przed twardemi ofiarami i ciężarami wojny. W księdze przeznaczeń Najwyższego inaczej było napisane. Knowania nienawiścią przesiąkniętego przeciwnika zmuszają Mnie stanąć w obronie czci

[1] Dijk 2001, s. 26.

[2] Zob. Kadłubiec 1995; Marcol 2003.

[3] Dijk 2001, s. 31.

> Mojej monarchii, w osłonie jej powagi i jej stanowiska mocarstwowego a dla zapewnienia jej stanu posiadania, po długich latach pokoju, zmuszony jestem chwycić za oręż (...)[4].

W „Gwiazdce Cieszyńskiej" przez cały okres działań wojennych mieszkańcy miasta i regionu mogli na bieżąco czytać o mobilizacji wojsk, działaniach polityków, zbiórkach darów dla rannych żołnierzy, ograniczeniach w ruchu kolejowym i innych zarządzeniach wprowadzanych przez administrację. W czasopiśmie prowadzono też przegląd prasy zagranicznej (m.in. niemieckiej, francuskiej, włoskiej) oraz przekazywano informacje z c.k. Biura Korespondencyjnego o przesuwającym się froncie i rezultatach bitew. Cieszyniacy śledzili napływające informacje z niepokojem i oczekiwaniem na rychłe zakończenie wojny. To oczekiwanie wiązało się także z nadzieją na odbudowę niepodległości w wolnej Polsce, co na łamach czasopisma krzewiącego polskość było szczególnie widoczne. Jeszcze przed podpisaniem rozejmu Niemiec z państwami ententy, w „Gwiazdce Cieszyńskiej" z dn. 15 października 1918 roku, można było przeczytać na pierwszej stronie artykuł pod wymownym tytułem „Co będzie z nami?", w którym zarysowana jest przyszłość Śląska Cieszyńskiego jako terenu należącego do niepodległej Polski:

> Kto śledzi dzieje wewnętrzne Austryi, ten ma wrażenie, że widzi garnek na ogniu, w którym od czterech lat wrzała woda. Dzisiaj w garnku kipi (...) Cóż potem z nami będzie? Będziemy należeć do Polski. Po dziewięciu setkach lat wrócimy na łono matki, której nieprzyjaciel oderwał był dziecko od boku i niszczył systematycznie, tak, że ledwie jedną trzecią część kraju wraca z powrotem. Będziemy u siebie w domu. Wtedy nie będzie trzeba wstydzić się za swój język, wtedy nikt go nie nazwie stajennym. Wtedy wszędzie w urzędach, na ulicy swobodnie będzie mógł rozbrzmiewać nasz język macierzysty, a nikt ciebie robotniku za to nie będzie wyrzucał z pracy, nie będzie już p. Triska w Dziedzicach dawał ci kary za to, żeś rozmawiał telefonem po polsku, ani p. Cieślar w Błogocicach odbierał co lepszą robotę, bo nie chcesz posyłać dzieci do kuźni germanizatorskiej w Sibicy[5].

Nastroje narodowościowe nie powinny dziwić zważywszy, że „należący do przedlitawskiej, austriackiej części monarchii austro-węgierskiej Śląsk Cieszyński, dawne Księstwo Cieszyńskie, historyczne dziedzictwo Korony Polskiej a potem Czeskiej, zamieszkiwała w większości ludność polskojęzyczna. Spis powszechny z 1880 r. wykazał ponad 59% ludności polskiej, 27% czeskiej i 14% niemieckiej"[6]. W świetle austriackich statystyk na tym obszarze przeważała ludność posługująca się językiem polskim (w tym gwarą), co też było najważniejszym argumentem w sporze o przynależność państwową Śląska

[4] „Gwiazdka Cieszyńska. Pismo poświęcone wiadomościom politycznym, nauce, przemysłowi i zabawie" 1914, nr 61, s. 1.

[5] „Gwiazdka Cieszyńska..." 1918, nr 83, s.1.

[6] Nowak 2008.

Cieszyńskiego między Polską a Czechosłowacją po I wojnie światowej. Konflikt ten toczył się zarówno na poziomie lokalnym, ogólnopaństwowym, jak i międzynarodowym. Strona czechosłowacka wytaczała argumenty historyczne (przynależność do Korony św. Wacława) oraz ekonomiczne (istotna rola Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego oraz kolei koszycko-bogumińskiej dla rozwoju Republiki), polska strona zaś odwoływała się do racji etnicznych, w tym do statystyk ludnościowych[7].

W konsekwencji działań wojennych, rozpadu Monarchii Austro-Węgierskiej i wzrostu ruchów niepodległościowych doszło do zdarzeń, które miały bezpośredni wpływ zarówno na dzisiejszą topografię miasta, jak i stosunki społeczne. Po trwających niemal dwa lata działaniach politycznych i akcjach zbrojnych (1918-1920)[8], Rada Ambasadorów w dn. 28 lipca 1920 roku ustaliła ostateczną granicę polsko-czechosłowacką, przyjmując jako podstawę linię rzeki Olzy. W Cieszynie, który do tej spory stanowił jeden organizm miejski, stanął słup graniczny, a rzeka Olza zaczęła pełnić rolę szlabanu rozgraniczającego dwa państwa. Po czeskiej stronie została autochtoniczna ludność polska, której liczbę szacowało się wówczas na ok. 100-150 tys., zamieszkująca obszar powiatu czeskocieszyńskiego i frysztackiego[9]. Obecnie Polacy w Republice Czeskiej, a jest ich 39269 osób według spisu powszechnego z 2011 roku, stanowią mniejszość narodową. W samym kraju morawsko-śląskim polską narodowość zadeklarowało 28430 osób (2,3% ludności)[10]. Obszar zamieszkiwany przez autochtoniczną ludność polską jest nazywany Zaolziem, a jego mieszkańcy Zaolziakami.

Cieszyn i cały Śląsk Cieszyński stały się zatem terenem pogranicza, co odnosi się nie tylko do przestrzeni terytorialnej, ale również mentalnej. Jak zauważa Ryszard Kantor, pogranicza to „miejsca kontaktu rozmaitych grup ludzkich, charakteryzujących się odmiennymi tradycjami kulturowymi, systemami wartości, różnymi językami czy dialektami, czasem także odmiennym wyznaniem"[11]. Należy zatem traktować pogranicze jako pewien obszar świadomości:

> Pogranicze [...] bezustannie stawia człowieka w konfrontacji z czyjąś odmiennością, zmuszając tym samym do odpowiedzi na pytanie o własną tożsamość. Rezultatem tych rozterek są liczne zjawiska konwersji narodowościowych i opowiadania się po różnych stronach, nawet w obrębie jednej rodziny. [...] Na pograniczu napotykamy problem wyboru między dwoma systemami wartości, które nie tylko tu się nie pokrywają, ale często są sobie przeciwstawiane[12].

---

[7] Nowak 2001, s. 205.

[8] Zob. Valenta 2002, s. 61-62; Dąbrowski 1923.

[9] Czapliński 2002, s. 351; Chlebowczyk 1971, s. 149; Nowak 2001, s. 210.

[10] Wyniki spisu ludności z 2011 roku na terytorium Republiki Czeskiej.

[11] Kantor 1996, s. 113.

[12] Straczuk 1999, s. 6.

Problem autoidentyfikacji osób zamieszkujących teren pogranicza jest złożony, a w sytuacji, gdy zaciera się pamięć o wydarzeniach z 1920 roku, gdy polsko-czeska granica zaczyna być traktowana przez mieszkańców jak coś, co było tu „zawsze", dochodzi do konstruowania nowego obrazu świata, wspieranego przez mechanizmy rywalizacji, negocjacji i władzy. Jak zauważa Jan Kajfosz, „polsko-czeska granica naturalizuje się z biegiem czasu. Gubi się pamięć jej wytwarzania w tym rozumieniu, że zachodzące w wyniku jej powstania zmiany mentalności potwierdzają jej oczywistość"[13]. W świadomości współczesnych mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna granica oddzielająca Polskę od Czech wyraźnie rozgranicza swoich od obcych. Odniesieniem dla autoidentyfikacji Cieszyniaków z Polski są mieszkańcy drugiej strony granicy (obcy), czyli zarówno Polacy jak i Czesi z Zaolzia. Dla Zaolziaka z kolei obcymi mogą być zarówno „Polocy", czyli rodacy zza granicy (odróżnienie ze względu na terytorium), jak i Czesi zamieszkujący to samo terytorium (odróżnienie ze względu na narodowość)[14]. Rolę granicy w stosunkach społecznych na Śląsku Cieszyńskim opisał Kevin Hannan, profesor Uniwersytetu w Berkeley, który w latach 90. XX stulecia prowadził badania wśród młodzieży szkół średnich po obu stronach Olzy na temat poczucia przynależności etnicznej, znaczenia gwary w ich życiu oraz stanu świadomości religijnej:

> Sto lat temu Śląsk Cieszyński był zjednoczony przez wspólną kulturę i język mówiony. Wspólne poczucie tożsamości regionalnej zamazało granice, które odróżniały polską i czeską kulturę oraz język literacki. Granice języka potocznego były trudne do zdefiniowania; niewielu rodowitych mieszkańców regionu byłoby w stanie wskazać cechy, które uznać można za wyróżniające kryteria językowe. W ciągu minionego wieku Śląsk Cieszyński został podzielony przez ostro zdefiniowane granice, które odróżniły kulturę, język literacki i świadomość etniczną. Na skutek oficjalnej polityki okresu komunistycznego, która nakazywała uszczelnienie wszystkich granic politycznych, etniczni Polacy z Polski i etniczni Czesi z Zaolzia zaczęli postrzegać granicę polityczną jako granicę kulturową. Choć etniczni Polacy z Zaolzia mogli odbierać programy telewizyjne z Katowic, to inne kontakty z Polską i ze współczesną kulturą polską były zabronione. W okresie od 1920 do 1938 roku oraz od 1945 roku do dziś na codzienne życie Zaolzia mają wpływ decyzje podejmowane w Pradze, a nie w Polsce. Miejskie granice Warszawy i Pragi, niegdyś tak odległe, w dzisiejszych czasach wydają się sięgać nad rzekę Olzę[15] .

Szczególnie skomplikowane relacje społeczne zachodzą współcześnie na obszarze zamieszkałym przez autochtoniczną ludność polską, który od 1920 roku (z przerwą

[13] Kajfosz 2011, s. 47-61. W przywołanym tekście autor opisuje rolę tradycji na Śląsku Cieszyńskim, która ulega redefinicji ze względu na procesy rywalizacji, negocjacji i władzy po dwóch stronach granicy polsko-czeskiej.

[14] Zob. Kajfosz 2011, s. 56.

[15] Hannan 1996, s. 185-186. (tłum. K. Marcol).

w latach 1938-1945) znajduje się w granicach państwa czeskiego. Choć od tego czasu minęło już ponad 90 lat, to wciąż możemy obserwować walkę polskiej mniejszości o pozycję na płaszczyznach politycznej, społecznej i kulturowej, która toczy się współcześnie- głównie w sferze dyskursu publicznego. Przeciwnikiem w tej walce jest każdy, kto narusza pamięć o wydarzeniach historycznych oraz podważa rangę polskiej kultury i języka, bez względu na narodowość (zarówno Czesi jak i Polacy) czy pozycję społeczną (zarówno osoby indywidualne jak i przedstawiciele instytucji). Bitwę o dominację na tym terenie wspomagają trzy instytucje władzy: spis ludności, muzeum (także tablice pamiątkowe, pomniki) i mapa, o których wspomina Benedict Anderson jako narzędziach kolonialnej ideologii i polityki[16]. Zdaniem badacza, „łącznie kształtowały one sposób, w jaki państwo kolonialne wyobrażało sobie swe posiadłości: ich geografię, naturę istot ludzkich, którymi rządziło oraz legitymizację przez przodków"[17]. Owe narzędzia władzy są wykorzystywane przez społeczność pogranicza do negocjowania narodowej tożsamości i w efekcie stanowią najbardziej widoczną płaszczyznę rywalizacji.

Działacze zaolziańscy zdają sobie doskonale sprawę, że tylko wyraźne określenie polskiej przynależności narodowej da oręż do walki i pozwoli członkom mniejszości funkcjonować formalnie na równych prawach z czeską większością. Chodzi tu o zakres działań wynikających z ustawy czeskiego parlamentu z dnia 10 lipca 2001 roku o prawach członków mniejszości narodowych w Republice Czeskiej, do jakich należą m.in.: prawo do posługiwania się swoim językiem, zwłaszcza do używania imienia i nazwiska w języku narodowym, do oznaczania w nim nazw miejscowości, ulic, budynków organów administracji publicznej, prawo do korzystania z własnego języka w kontaktach urzędowych i przed sądami oraz do kształcenia się w języku ojczystym w szkołach i przedszkolach, do rozwoju rodzimej kultury i tradycji, a także prawo do wydawania prasy, emitowania audycji radiowych i telewizyjnych w języku mniejszości narodowej[18]. Polityka rządowa w zakresie mniejszości jest kształtowana w dużej mierze na podstawie wyników spisu powszechnego, z czego nie wszyscy zainteresowani zdają sobie sprawę. Dlatego też Kongres Polaków w Republice Czeskiej przed spisem powszechnym w 2011 roku przeprowadził kampanię pod hasłem „Postaw na polskość", mającą przekonać mieszkańców Zaolzia do wpisania w formularz narodowości polskiej i języka macierzystego polskiego[19]. Przesłanką dla podjęcia tych działań było nie tylko wskazanie na polskość jako opozycję do narodowości czeskiej, ale przede wszystkim przekonanie społeczności zaolziańskiej do zrezygnowania z wpisywania narodowości śląskiej. Na pograniczu bowiem charakterystyczne jest afirmowanie społecznej tożsamości na płaszczyźnie regionalnej i określanie przynależności do

[16] Anderson 1997, s. 160-181.

[17] Anderson 1997, s. 160.

[18] Ustawa czeskiego parlamentu z dnia 10 lipca 2001 r.

[19] Sprawozdanie z działalności Rady Kongresu Polaków X kadencji pod obrady XI ZO KP, 20.03.2014.

grupy lokalnej, a nie narodowej[20]. Postawa ta uwidacznia się wyraźnie w zachowaniach językowych, gdy posługiwanie się gwarą określa się potocznie jako *mówienie po naszymu*, a miejsce zamieszkania na Śląsku Cieszyńskim jako pochodzenie *stela* czyli stąd. Nieujawnionym, choć zamierzonym celem kampanii było postawienie znaku równości pomiędzy lokalnością i polskością oraz wskazanie, że wyłącznie to drugie kryterium jest wyznacznikiem postawy patriotycznej. Twarzą tych działań zostali: popularna piosenkarka młodego pokolenia Ewa Farna i Alojzy Martynek, jeden z organizatorów „Balu Gorolskigo"[21] w Mostach koło Jabłonkowa, były kierownik artystyczny folklorystycznego zespołu „Górole". W kampanii widoczne jest odwołanie do kultury górali beskidzkich – stroju regionalnego, Gorolskigo Święta[22] i postaci Władysława Niedoby (działacza społecznego i kulturalnego). Wątki te zostały zestawione w spotach internetowych z wypowiedziami uczniów uczęszczających do Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, którzy wskazują na potrzebę określenia polskości przez młodzież świadomą swoich korzeni. Stoją oni w opozycji do czeskich rówieśników, wykazujących się ignorancją i nieznajomością historii, dziwiąc się, skąd wzięli się Polacy w Czechach[23].

Procesy asymilacyjne, jakim ulega mniejszość polska zarówno z powodu zawierania małżeństw mieszanych, migracji w głąb Czech w poszukiwaniu pracy, jak i pod wpływem działania instytucji państwa narodowego (administracji, szkolnictwa, mediów)[24] powodują swoiste mechanizmy obronne, do których należą działania zorientowane na zachowanie pamięci o przeszłości oraz ochrona języka polskiego jako symbolu przenoszącego wartości narodowe. Owa lokalna negocjacja znaczeń jest szczególnie widoczna na płaszczyźnie języka, który posiadając rangę symbolu związanego z przynależnością narodową, ma ściśle określone miejsce w przestrzeni społecznej.Język polski jest traktowany przez część społeczności mniejszościowej jako strażnik pamięci o korzeniach tutejszej kultury, a każde działanie, które mogłoby spowodować obniżenie jego rangi oraz tworzonej w języku polskim literatury, jest skazane na publiczne pohańbienie. Tak było w przypadku wmu-

[20] Sadowski 1997, s. 46. Tadeusz Lewowicki określa autoidentyfikację na Śląsku Cieszyńskim „potrojeniem tożsamości", które charakteryzuje się poczuciem tożsamości śląskiej, obywatelstwa czeskiego i poczucia więzi z polskością – narodem, kulturą, historią(zob. Lewowicki 1995, s. 58).

[21] Bal Gorolski, odbywający się od trzydziestu sześciu lat w pierwszą sobotę stycznia w Mostach koło Jabłonkowa, jest imprezą, w której biorą udział mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego z obu stron Olzy.Uczestnicy ubrani są w stroje ludowe, a do tańca przygrywają kapele ludowe. Bal jest poprzedzony Przeglądem Kapel Ludowych oraz Zespołów Folklorystycznych.

[22] Gorolski Święto to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych na Zaolziu, które odbywa się w pierwszy weekend sierpnia w Jabłonkowie. W 2014 roku była jego sześćdziesiąta siódma edycja. Impreza ma charakter festiwalu folklorystycznego, w którym uczestniczą zespoły ludowe z całego świata. Tradycyjnie święto rozpoczyna się od korowodu, na którego czele jedzie góral na siwym koniu (przezwiele lat korowód prowadził Władysław Niedoba).

[23] Kampania „Postaw na polskość" dostępna jest na stronie internetowej Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

[24] Kajfosz 2011, s. 57-58; Anderson 1997, s. 165-166.

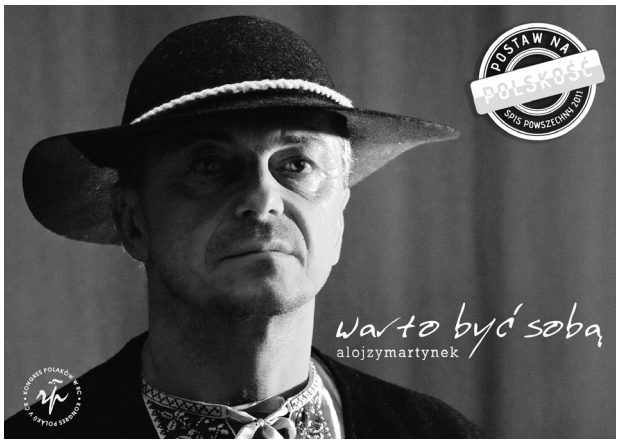

Twarze kampanii “Postaw na polskość” Kongresu Polaków w Republice Czeskiej prezentowane przy okazji spisu powszechnego w 2011 r.
U góry: Alojzy Martynek, popularyzator folkloru góralskiego
Na dole: piosenkarka Ewa Farna.

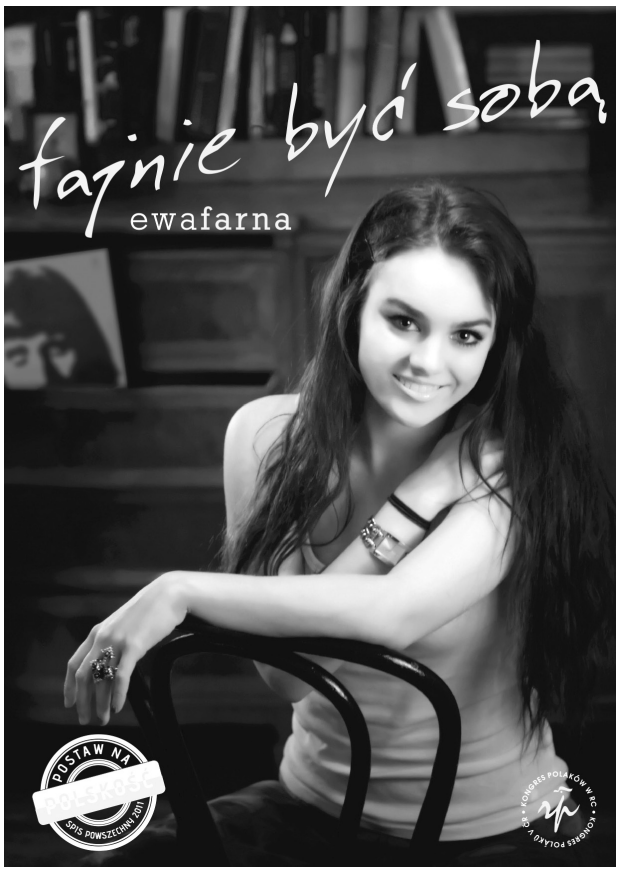

Okładka polskojęzycznej mapy Zaolzia wydanej w ramach projektu „Zaolzie teraz – Zaolzídnes" realizowanego przez Książnicę Cieszyńską i Kongres Polaków w Republice Czeskiej

rowania interaktywnej tablicy pamiątkowej poświęconej Janowi Kubiszowi w budynku Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie. Chlubna skądinąd inicjatywa spotkała się z silną krytyką ze strony społeczności zaolziańskiej, której nie spodobała się czeska wersja językowa informacji:

> Słyszał pan, co wygadują w tym nowym multimedialnym pomniku Jana Kubisza w budynku polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie? Podobno według czeskiej wersji jego największym dziełem była pieśń „Plyneš Olše". To skandal (...) Musimy z tym coś zrobić. Bo jeżeli mój wnuk z czwartej klasy podstawówki, mówi, że go rażą u Kubisza słowa o „Olšy", to mnie krew zalewa[25].

W tekście czeskim, omawiającym sylwetkę Jana Kubisza, a przetłumaczonym z języka polskiego przez tłumaczy przysięgłych z Pragi, pojawiają się słowa „Plyneš Olše", czyli tytuł jednej z najbardziej znanych pieśni tego autora, „Płyniesz Olzo po dolinie..." uznawany za hymn Śląska Cieszyńskiego. Wielkie kontrowersje w środowisku Polaków zaolziańskich wzbudził nie tyle fakt translacji samej informacji o Kubiszu, ale przełożenie na język czeski incipitu pieśni, co mogłyby sugerować słuchaczom, że tworzył on w tym właśnie języku. Oburzenie to nie powinno dziwić w sytuacji postępującej na polsko-czeskim pograniczu amnezji strukturalnej, czyli nowej, motywowanej współczesnymi potrzebami, pamięci społecznej[26]. Przejawia się ona, zdaniem Jana Kajfosza, w postaci „narastającego przekonania wśród potomków zaolziańskich autochtonów (tych którzy po roku 1848 uważali się za Polaków), że z dziada pradziada dziedziczą czeską tożsamość"[27]. Tablica, która została sfinansowana w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych z Cieszyna w partnerstwie z Kongresem Polaków w Republice Czeskiej, jest jedną z dziesięciu, które stanowią Szlak Tolerancji[28] przebiegający przez Cieszyn i Czeski Cieszyn[29]. Prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek, zapytany przez dziennikarza o językowy lapsus uznał to za oczywisty błąd, który należy naprawić, aby „przedstawiać osobistości znad Olzy w prawdziwym świetle"[30].

Funkcjonowanie w przestrzeni miejskiej Czeskiego Cieszyna i w innych miejscowościach na Zaolziu miejsc znaczących, takich jak tabliczki z nazwiskami osób zasłużonych czy pomniki poświęcone wydarzeniom istotnym z punktu widzenia lokalnej

---

[25] Sikora 2012, s. 1.

[26] Kajfosz 2011, s. 56-57.

[27] Kajfosz 2011, s. 56-57.

[28] Szlak Tolerancji tworzy dziesięć interaktywnych tablic upamiętniających osoby zasłużone dla Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, należące do różnych wyznań i narodowości. Celem funkcjonowania szlaku jest wskazanie na wielokulturowy charakter miast i edukacja obywatelska młodzieży szkół ponadgimnazjalnych.

[29] *Pamięć o Janie Kubiszu,* „Głos Ludu" 2012, nr 115, s. 2.

[30] Sikora 2012, s. 1.

społeczności, jest jednym z elementów negocjowania znaczeń pomiędzy polską mniejszością a czeską większością. Ich rola w kształtowaniu wspólnoty polega na przywoływaniu wydarzeń historycznych, które stanowiły o „chwalebnej przeszłości"[31]zbiorowości, a także pełnieniu funkcji strażników pamięci poprzez świadectwo istnienia innych czasów. Po czeskiej stronie Śląska Cieszyńskiego ta pamięć nie jest jednorodna, każda ze stron tej symbolicznej walki ma swoje racje i argumenty, które czasem rodzą otwarte konflikty. Tak było w przypadku wzniesienia w Bystrzycy, bez konsultacji społecznych, pomnika czeskiego generała Josefa Šnejdárka. Generał Šnejdárek, dowodzący wojskami zajmującymi Śląsk Cieszyński w styczniu 1919 roku, jest uznawany przez społeczność polską za zbrodniarza z powodu wydania rozkazu strzelania do cywilów i mordowania polskich jeńców wojennych[32]. Pomnik wzniesiono na wzgórzu Połednia w dniu 27października 2012, w przeddzień rocznicy powstania po I wojnie światowej państwa Czechosłowackiego. Pomysłodawcami i fundatorami projektu były „bliżej nieokreślone osoby prywatne"[33], choć akcję objęło patronatem stowarzyszenie Česká obec legionářská (Związek Czeskich Legionistów). Po wzniesieniu obelisku reprezentanci mniejszości polskiej oburzyli się na władze Bystrzycy, które umożliwiły ustawienie „symbolu upokorzenia narodu polskiego" i tym samym rozdrapują „stare rany nienawiści"[34]. Gdy zatem w grudniu 2012 roku pomnik został zniszczony przez nieznanych sprawców, oskarżono organizacje polskie o nawoływanie do nienawiści i sprowokowanie tego wandalizmu. Podejrzenia o profanację pomnika zostały skierowane na przedstawicieli mniejszości polskiej, którzy z kolei poczuli się szykanowani z powodu przesłuchań. Relacje z areny konfliktu pojawiały się nie tylko na łamach lokalnego „Głosu Ludu"[35], a także w prasie ogólnopolskiej[36]. Styl językowy nagłówków prasowych przypominał raporty z działań na polu bitwy, np. w „Rzeczpospolitej" czytamy: „Polacy na Zaolziu szykanowani. W Czeskim Cieszynie i okolicach narasta antypolska histeria. Policja przesłuchuje polskich działaczy, a do urzędów trafiają donosy na Polaków"[37]. Cała polemika została zrodzona na tle emocjonalnego zaangażowania w obronę dwóch odmiennych wizji historii, której materialnym wyrazem był sporny obelisk, a której postać ma bezpośredni wpływ na kształtowanie się poczucia autoidentyfikacji zarówno społeczności czeskiej, jak i polskiej na Zaolziu. Miejsca znaczące, wpisujące się w topografię miasta pogranicza, stały się

[31] Edensor 2004, s. 65.

[32] 26 stycznia1919 roku kilkunastu wziętych do niewoli żołnierzy polskiego 12. Pułku Piechoty zostało zakłutych bagnetami i uśmierconych uderzeniami kolb karabinów. O dopuszczenie do tej zbrodni obwiniany jest gen. J. Šnejdárek, jak również i o to, że podlegli mu czescy żołnierze strzelali do polskich cywilów.

[33] Chlup 2012, s. 1.

[34] Szymeczek 2012, s. 3.

[35] Wolff 2012, s. 2.

[36] Zob. Drost 2012. Zob. teżmateriał prasowy na portalu gazeta.pl: *Zniszczono pomnik czeskiego generała na Zaolziu. Masowe przesłuchiwania Polaków.*

[37] Kościński 2013.

zatem zarzewiem sporów ze względu na odmienne nadawanie konotacji wydarzeniom historycznym przezróżne wspólnoty.

Związek pomiędzy tożsamością a geografią, na którą składają się „granice, przestrzenie i miejsca symboliczne, konstelacje, ścieżki, miejsca zamieszkania i stałe elementy codzienności"[38], jest w świadomości Zaolziaków oczywisty. Należy sobie jednak zdawać sprawę z tego, że kształt owego wyobrażonego własnego terytorium zmienił się po ustaleniu w 1920 roku nowej linii demarkacyjnej, gdy historyczne granice Śląska Cieszyńskiego przestały być tożsame z granicami państwowymi. W myśleniu potocznym jednak kryterium historyczne (relacja wcześniej – później) jest marginalizowane lub w ogóle zastąpione kryterium przestrzennym (relacją tutaj – tam), na którym głównie opiera się konstrukcja autoidentyfikacji[39]. Dlatego też istniejące granice, które z czasem nabrały oczywistego charakteru, stanowią podstawę do konstruowania wspólnoty wyobrażonej współczesnych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Sama geografia może zatem stanowić obszar negocjacji, co ujawnia się najwyraźniej w konstruowaniu map. Benedict Anderson, analizując mechanizmy urzędowego nacjonalizmu, dowodzi, że choć mapa zgodnie z teoriami komunikacji i zdrowym rozsądkiem jest naukową abstrakcją rzeczywistości i przedstawia coś, co już obiektywnie istnieje, to jednak może antycypować rzeczywistość przestrzenną i stać się „instrumentem rzutowania wyobrażeń na powierzchnię ziemi"[40]. Mechanizm ten stał się motorem konfliktu polsko-czeskiego i wzajemnych oskarżeń przy okazji wydania mapy Zaolzia w ramach projektu „Zaolzie teraz – Zaolzí dnes" realizowanego przez Książnicę Cieszyńską i Kongres Polaków w Republice Czeskiej z funduszy unijnych. Zarzuty wobec wspomnianej mapy Zaolzia, wysunięte przez stronę czeską, dotyczyły stosowania wyłącznie polskich nazw miejscowości, widniejącej na okładce jedynie polskiej flagi narodowej oraz zarysowanych granic Zaolzia z 1938 roku. Mapa ta została uznana przez Stowarzyszenie Gmin Regionu Jabłonkowskiego za projekt psujący stosunki czesko-polskie, a wójtowie zrzeszonych gmin poparli propozycję czeskiego biura Euroregionu Śląsk Cieszyński, by z Funduszu Mikroprojektów Śląsk Cieszyński-Těšínské Slezsko nie można było finansować działań, które zamiast budować współpracę transgraniczną stwarzają napięcie we wzajemnych kontaktach. Zarzuty zostały poparte oceną mapy dokonaną przez dyrektora Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie Zbyška Ondřekę[41]. Zdaniem Václava Laštůvki, dyrektora czeskiego biura Euroregionu, ta mapa to prowokacja, gdyż Zaolzie jest tu wyznaczone w granicach, które obowiązywały w 1938 roku. Wówczas to, po przyłączeniu Zaolzia do Polski, zostało wysiedlonych 30 tys. Czechów[42].W opinii V. Laštůvki, incydent ten jest wystarczającym

[38] Edensor 2004, s. 55.

[39] Kajfosz 2011, s. 48.

[40] Anderson 1997, s. 169-170.

[41] *Mapa Zaolzia w roli głównej,* „Głos Ludu" 2013, nr 22, s. 2.

[42] 2.10.1938 roku na Zaolzie wkroczyły wojska polskie anektując tereny zamieszkałe przez ludność

powodem ustanowienia moratorium na tematy historyczne w projektach unijnych do czasu, nim czescy i polscy historycy nie ustalą wspólnej interpretacji historii pierwszej połowy XX wieku[43]. Działacze polscy zasygnalizowali jednak niebezpieczeństwa związane z unikaniem projektów historycznych:

> Obawiamy się, by wszystkie projekty, które będą dotyczyły polskiej mniejszości, nie zostały nazwane historycznymi. Jakiś „specjalista" może orzec, że polska mniejszość jest nieprzyjemną reminiscencją historyczną, przypominaniem czasów, kiedy Polacy tworzyli większość na tej ziemi, a tego przecież nie należy przypominać, ponieważ „przypominanie tego faktu z pewnością nie przyczynia się do dobrego współżycia"[44].

Obawy te nie są bezzasadne zważywszy na fakt, że młode pokolenie mieszkańców Zaolzia, zwłaszcza osoby pochodzące z rodzin mieszanych etnicznie lub z rodzin czeskich, nie posiada rzetelnej wiedzy na temat czynników, które miały wpływ na współczesną sytuację polityczną i społeczną na tym terenie[45]. Obraz świata tych młodych ludzi ukształtowany jest przez wiedzę potoczną, dążącą do upraszczania wyobrażeń o świecie i jednocześnie prowadzącą do utraty pamięci o pewnych faktach historycznych, między innymi przyczynach ustanowienia linii demarkacyjnej na rzece Olzie, czy powodach zamieszkiwania Polaków po czeskiej stronie granicy[46].

Dyskurs publiczny jest najbardziej widoczną płaszczyzną, na której rozgrywa się proces negocjacji znaczeń przypisywanych przez poszczególne osoby, grupy i instytucje przestrzeniom, a za ich pośrednictwem historii, postaciom, artefaktom. Obserwacja sposobu konstruowania wypowiedzi, a także reprezentacji zdarzeń, o których opowiada dyskurs, pozwala na odtworzenie tzw. modeli mentalnych, które stanowią „schematyczne reprezentacje naszych (subiektywnych) wyobrażeń o danym zdarzeniu lub sytuacji"[47], a jednocześnie powstają pod wpływem mechanizmów poznawczych uwarunkowanych socjokulturowo. Aktorzy społeczni, którzy „dzielą wraz z innymi członkami swoich grup normy, wartości, konwencje komunikacyjne", jednocześnie wyrażająspołeczne reprezentacje, czyli funkcjonujące w obiegu wiedzę i opinie[48]. Kwestie tych zależności pomiędzy strukturami dyskursywnymi a społecznymi są jednak wysoce skomplikowane i wymagają

---

autochtonicznie polską, w wyniku czego doszło do emigracji Czechów z terenu Zaolzia(zob. Nowak, 2001, s. 212).

[43] Chlup 2013a, s. 1.

[44] Chlup 2013b, s. 7.

[45] Cichá 2014, s. 3. Nieznajomość historii regionu jest bezpośrednią przyczyną przejawów wandalizmu w stosunku do polskojęzycznych tablic oznaczających nazwy miejscowości i ulic, które są zamieszczane na obszarze zamieszkałym przez mniejszość narodową. Zob. Drobik 2014, s. 246.

[46] Kajfosz 2013, s. 359-360.

[47] Dijk 2001, s. 28.

[48] Dijk 2001, s. 27.

dogłębnych badań i analiz. Zaprezentowane w niniejszej rozprawie przykłady służą jedynie zobrazowaniu funkcjonowania tekstów odwołujących się do pewnych symbolicznych i istotnych dla obrazu własnej tożsamości elementów kultury, które są postawione w centrum uwagi – języka, tradycji, historii. Ich znaczenie dla poszczególnych osób i wspólnot nie jest jednakowe, a nawet może być przedmiotem negocjacji, co wynika z faktu, że toczące się na Śląsku Cieszyńskim wybory autoidentyfikacyjne są wynikiem relacji między pamięciowymi reprezentacjami przeszłości (własnymi i zapożyczonymi od grupy, z którą się jednostka identyfikuje) a doświadczaniem zjawisk współczesnych, na które w dużej mierze mają wpływ media, administracja i system edukacji[49]. Na styku tych dwóch biegunów kształtuje się właśnie obraz swojego i obcego w świadomości współczesnych mieszkańców pogranicza, a przywołane przeze mnie przykłady są dowodem na fundamentalne dla lokalnych społeczności konsekwencje działań politycznych sprzed prawie 100 lat.

[49] Kajfosz 2011, s. 58.

Bibliografia

Anderson B. 1997, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków.

Cichá I. 2014, *Když se řekne Zaolzie*. Materiały z konferencji pt. *Zaolzie. Genius loci, genius populi*, organizowanej w dn. 1-2 sierpnia 2014 w Czeskim Cieszynie i Jabłonkowie. http://politologia.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/Irena-Cicha.pdf, 5.08.2014.

Chlebowczyk J. 1971, *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Śląski Instytut Naukowy, Wydawnictwo „Śląsk", Katowice.

Chlup D. 2012, *Dla jednych bohater, dla innych zbrodniarz,* „Głos Ludu" 2012, nr 129, s.1.

Chlup D. 2013a, *Stop dla wspólnej historii?* „Głos Ludu" 2013, nr 50, s. 1.

Chlup D. 2013b, *Jeden Euroregion, dwa odmienne zdania*, „Głos Ludu" 2013, nr 50, s. 7.

Co będzie z nami?, „Gwiazdka Cieszyńska. Pismo poświęcone wiadomościom politycznym, nauce, przemysłowi i zabawie" 1918, nr 83, s.1-2.

Czapliński M. i in. 2002, *Historia Śląska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Dąbrowski W. (red.) 1923, *Kwestja cieszyńska. Zbiór dokumentów z okresu walki o Śląsk Cieszyński 1918-1920*, [b.w.] Katowice 1923.

Dijk van Teun A. (red.) 2001, *Dyskurs jako struktura i proces,* Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Do moich ludów! Manifest cesarski, „Gwiazdka Cieszyńska. Pismo poświęcone wiadomościom politycznym, nauce, przemysłowi i zabawie" 1914, nr 61, s. 1.

Drobik A. (red.) 2014, *Rozmowy o Śląsku Cieszyńskim*, wydanie własne, Ustroń.

Drost J. 2012, *Pomnik gen. Šnejdárka w Bystrzycy: Polacy mówią o czeskiej prowokacji*, „Dziennik Zachodni", http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/729967,pomnik-gen-snejdarka-w--bystrzycy-polacy-mowia-o-czeskiej-prowokacji,id,t.html, 21.03.2014.

Edensor T. 2004, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Hannan K. 1996, *Borders of Language and Identity in Teschen Silesia*, „Berkeley Insights in Linguistics and Semiotics", vol. 28, New York.

Kadłubiec K. D. 1995, *Górniczy śmiech. Komizm ludowy pogranicza polsko-czeskiego*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.

Kajfosz J. 2011, *Tradycja jako przedmiot rywalizacji, negocjacji i władzy,* [w:] Styka J., Dziekanowska M. (red.), *Tradycja w kontekstach społecznych*, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 47-61.

Kajfosz J. 2013, *Magic in the Social Construction of the Past. The Case of Teschen Silesia*, „Polish Sociological Review" 2013, nr 3 (183), s. 351-367.

Kantor R. 1996, *Pogranicze jako narodowy obszar kulturowy,* [w:] Jasiński Z. (red.), *Społeczno--cywilizacyjny wymiar edukacji*, Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 111-129.

Kościński P. 2013, *Polacy na Zaolziu szykanowani*, „Rzeczpospolita", http://www.rp.pl/artykul/153228,976765-Polacy-na-Zaolziu-szykanowani.html, 21.03.2104.

Lewowicki T. 1995, *Problemy tożsamości narodowej – w poszukiwaniu sposobów uogólnionych ujęć kwestii poczucia tożsamości i zachowań z tym związanych*, [w:] Urlińska M. M. (red.) *Edukacja*

a tożsamość etniczna. Materiały z konferencji naukowej w Rabce, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 51-63.

Mapa Zaolzia w roli głównej, „Głos Ludu" 2013, nr 22, s. 2.

Marcol K. 2003, *„My" i „oni" w dziecięcej twórczości ustnej na pograniczu śląskocieszyńskim*, [w:] *Pogranicza kulturowe i etniczne w Polsce*, Archiwum Etnograficzne, t. 41, Kłodnicki Z. i Rusek H. (red.), Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 93-101.

Nowak K. 2001, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego po 1918 roku* [w:] *Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne, zarys dziejów, zarys kultury materialne*j, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Cieszyn, s. 203-227.

Nowak K. 2008, *Pierwsza niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Urząd Miejski, Cieszyn, http://www.cieszyn.pl/Historia i tradycja/Dzieje miasta/Powołanie Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, 28.03.2014.

Ong W. J. 1992, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.

Pamięć o Janie Kubiszu, „Głos Ludu" 2012, nr 115, s. 2.

Sadowski A. 1997,*Pogranicze i tożsamość narodowa mieszkańców pograniczy*[w:] Jasiński Zenon, Kozłowska Anna (red.) *Tożsamość narodowa młodzieży na pograniczach*, Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, Opolska Oficyna Wydawnicza, Opole, s. 41-50.

Sikora J. 2012, *Popłynęli z Kubiszem*, „Głos Ludu" 2012, nr 126, s. 1.

Straczuk J. 1999, *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności. Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999.

Szymeczek J. 2012, *Buciorami w polską duszę?,* „Głos Ludu" 2012, nr 129, s. 3.

Valenta J. 2002, *Zaolzie w XX wieku: historia, legenda, stereotyp* [w:] Szymeczek J. (red.), *Polacy na Zaolziu 1920-2000. Poláci na Těšínsku*, Kongres Polaków w Republice Czeskiej, Czeski Cieszyn, s. 61-62.

Wolff T. 2012, *Wróciła sprawa pomnika*, „Głos Ludu" 2012, nr 149, s. 2.

Źródła internetowe

Wyniki spisu ludności z 2011 roku na terytorium Republiki Czeskiej, http://notes2.czso.cz/cz/sldb2011/cd_sldb2011_11_12/index_html_files/PVCR062.pdf, 20.03.2014

Ustawa czeskiego parlamentu z dnia 10 lipca 2001 r. o prawach członków mniejszości narodowych i o zmianie niektórych ustaw, Sbírka Zakonů České Republiky, nr 273/2001, http://wspolnotapolska.org.pl/prawa_mniejszosci, 25.02.2014.

Sprawozdanie z działalności Rady Kongresu Polaków X kadencji pod obrady XI ZO KP dnia 28.4.2012, http://www.polonica.cz/index.php?h=13305257466996253 4&m=133052574669962534, 20.03.2014.

Kampania „Postaw na polskość" na stronie internetowej Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, http://www.polonica.cz/index.php?h=132370054361128307&m=132370054361128307, 3.03.2014.

Materiał prasowy na portalu gazeta.pl: *Zniszczono pomnik czeskiego generała na Zaolziu. Masowe przesłuchiwania Polaków,* http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,13336838,Zniszczono_pomnik_czeskiego_generala_na_Zaolziu__Masowe.html, 24.03.2014.